

# Analizy od ręki

**Business intelligence** Nowe systemy skróciły czas tworzenia raportów z 7 minut do 15 sekund

Mirosław Konkel

m.konkel@pb.pl ☎ 22-333-98-55

W Kompanii Piwowarskiej uznano, że aby zyskać przewagę konkurencyjną, trzeba zainwestować w zaawansowany technologicznie system klasy business intelligence (BI). Dotychczas spółka korzystała z platformy analitycznej, która powstała w roku 2005 jako rozwiązanie tymczasowe. Dzięki nowym umowom z dystrybutorami od 2009 r. narzędzie stanowiło jednak coraz ważniejsze źródło informacji biznesowych. A dwa lata temu jego obciążenie wzrosło o 100 proc., co zrodziło problemy z przetwarzaniem danych.

W siedem miesięcy producent piwa wprowadził rozwiązanie IBM PureData System for Analytics w wersji 7.0 (dawniej Netezza), które pozwala na pełną analizę wybranych sfer działalności przedsiębiorstwa wielokrotnie szybciej niż w przypadku tradycyjnych systemów. Nad wdrożeniem czuwali specjaliści z firmy Qumak.

– Decydując się na nowy system business intelligence, wiedzieliśmy, że musimy podjąć współpracę z doświadczonym integratorem. Wynikało to z przyjęcia niezwykle krótkiego czasu wdrożenia i utrudnień, których się spodziewaliśmy podczas realizacji zlecenia. Technologiczny partner stanął na wysokości zadania, dzięki czemu nasi pracownicy uzyskali dostęp do platformy, która szybko tworzy zaawansowane raporty – wskazuje Danuta Nyckowska, menedżer ds. rozwoju IT w Kompanii Piwowarskiej.

Średni czas wytworzenia raportu wynosił przedtem 7 minut, na bardziej złożone analizy trzeba było czekać kilka godzin, a niektórych nie dało się wykonać. Dziś zamówiony raport użytkownicy dostają zaledwie po 15 sekundach. To zaś umożliwiają m.in. błyskawiczną reakcję na wyniki sprzedaży i lepszą współpracę z dystrybutorami.

## Na miarę

Mateusz Jaworski, konsultant Unit4 Teta BI Center, przewiduje, że prawdziwy wysyp wdrożeń business intelligence dopiero przed nami, bo zarządy firm w końcu zdały sobie sprawę, że bez tych rozwiązań będzie im trudniej odpowiadać na rosnące potrzeby klientów i zmagać się z konkurencją.

– Do niedawna wśród menedżerów wyższego szczebla panowało przekonanie, że szeroko rozumiany proces raportowania nie wymaga wyspecjalizowanych narzędzi analitycznych. Dziś zestawienia i przekroje danych dostarczane przez oprogramowanie BI firmy traktują tak samo priorytetowo jak wsparcie przez system ERP głównych sfer działalności – twierdzi Mateusz Jaworski.

Paradoksalnie rozpowszechnianiu się rozwiązań analitycznych sprzyja kryzys.

– W sytuacji gospodarczej, charakteryzującej się nasiloną konkurencją oraz zmieniającymi się potrzebami rynku, menedżerowie muszą mieć narzędzia umożliwiają-

## ► KONIECZNOŚĆ:

Im trudniejsza sytuacja na rynku, tym bardziej potrzeba narzędzi umożliwiających dostęp do zawsze aktualnych informacji o sytuacji firmy – mówi Michał Siedlecki, wiceprezes spółki Simple.

[FOT. ARC]



im dostęp do zawsze aktualnych informacji o sytuacji firmy, zapewniających bieżące reagowanie na zmiany i weryfikację strategii przedsiębiorstwa. Dlatego coraz więcej firm widzi potrzebę wdrożenia systemów klasy business intelligence, których funkcjonalność staje się narzędziem do zwiększenia konkurencyjności – zaznacza Michał Siedlecki, wiceprezes spółki Simple.

O rosnącej popularności BI decydują również spadające ceny takich systemów. Zaletę tę podkreślają przedsiębiorcy, którzy zainwestowali w analitykę w modelu usługowym, zwanym chmurą obliczeniową.

– Wybierając rozwiązanie w chmurze, klient płaci miesięczny ryczałt. Przy stosunkowo małym nakładzie finansowym może szybko skorzystać z tej technologii. Nowoczesne narzędzia zazwyczaj pozwalają na zwiększenie lub zmniejszenie liczby użytkowników bądź mocy obliczeniowej zależnie od potrzeb danej firmy – zachwala Konrad Wypchło, menedżer programu business intelligence w ITMagination.

## Nie tylko biznes

A kto na BI skorzystać może najwięcej?

– Oprogramowanie business intelligence

to idealne narzędzie dla wszelkich jednostek charakteryzujących się rozbudowaną strukturą organizacyjną, co oznaczać może wielofirmowość, wielooddziałowość lub dużą liczbę punktów obsługi klienta – wymienia Mateusz Jaworski.

– O wdrożeniach business intelligence powinny pomyśleć te firmy, które potrzebują narzędzia pozwalającego w łatwy sposób zobrazować rentowność działalności, prowadzonych przedsięwzięć, zleceń czy zawieranych umów. Prowadzimy właśnie kilka wdrożeń w tej dziedzinie – dodaje Michał Siedlecki.

Co równie ciekawe: w systemy BI coraz częściej inwestują jednostki administracji publicznej.

– Instytucje, od których wymaga się jeszcze dokładniejszego niż w biznesie ewidencjonowania kosztów i lepszego planowania wydatków dotyczących projektów, często podlegających kontroli unijnej, poszukują systemów zapewniających kompleksową obsługę procesu planowania i budżetowania, zintegrowanego z pozostałymi modułami systemu ERP z uwzględnieniem obiegu dokumentów – tłumaczy wiceprezes Siedlecki.